

Załącznik nr 2.

AUTOREFERAT

1. **Imię i nazwisko:** Piotr Bylica

2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne** – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:

1998 – stopień licencjata: animacja społeczno-kulturowa, specjalność: teatr; Wydział Pedagogiczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze;

2001 – stopień magistra uzyskany w Instytucie Filozofii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Tytuł pracy: „Rola faktów w powstawaniu teorii naukowych na przykładzie rewolucji kopernikańskiej”

Promotor: prof. dr hab. Kazimierz Jodkowski

Recenzent: prof. dr hab. Ryszard Palacz;

2006 – stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii uzyskany w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Tytuł rozprawy: „Phillipa E. Johnsona krytyka naturalizmu w nauce”

Promotor: prof. dr hab. Kazimierz Jodkowski

Recenzenci: prof. dr hab. Andrzej Bronk (KUL), dr. hab. Adam Grobler, prof. UO (UO).

3. **Dotychczasowe zatrudnienie w jednostkach naukowych**

2000-2001 – asystent stażysta w Instytucie Filozofii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze;

2001-2002 – młodszy bibliotekarz w Bibliotece Instytutów Filozofii i Socjologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze (od 2002 – Uniwersytetu Zielonogórskiego);

2007-obecnie – adiunkt w Zakładzie Logiki i Metodologii Nauk, Instytut Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia:

Współczesny teizm naturalistyczny z punktu widzenia modelu poziomów analizy: problem działania sfery nadnaturalnej w przyrodzie

b) autor, tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzent wydawniczy

Na wskazane wyżej osiągnięcie składa się monografia książkowa

Piotr Bylica, **Współczesny teizm naturalistyczny z punktu widzenia modelu poziomów analizy. Problem działania sfery nadnaturalnej w przyrodzie**, *Biblioteka Filozoficznych*

Aspektów Genezy, t. 7, Instytut Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2016, ss. 250. Recenzent: dr hab. Józef Zon.

oraz powiązane tematycznie opublikowane artykuły, które w poważnej części zostały także wykorzystane w wymienionej pozycji książkowej

Piotr Bylica, *Główne założenia i problemy teizmu naturalistycznego w sprawie relacji sfery nadprzyrodzonej i świata przyrodniczego*, w: Wiesław Dyk (red.), **Sozologia systemowa: Biosfera. Człowiek i jego środowisko w aspekcie przyrodniczym, filozoficznym i teologicznym**. Tom IV .- Szczecin : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2012 - (Rozprawy i Studia / Uniwersytet Szczeciński ; tom 824) - s. 55—95.

Piotr Bylica, *Zarys modelu poziomów analizy w badaniach relacji nauki i religii*, „Filozoficzne Aspekty Genezy” 2012, t. 9, s. 221—253.

Piotr Bylica, *Levels of Analysis in Philosophy, Religion, and Science* / Piotr Bylica // „Zygon: Journal of Religion and Science” 2015, vol. 50, no. 2, s. 304—328.

Piotr Bylica, *Kazimierza Jodkowskiego koncepcja epistemicznych układów odniesienia a teizm naturalistyczny Johna Polkinghorne'a*, w: Piotr Bylica, Krzysztof Kilian, Robert Piotrowski, Dariusz Sagan (red.) **Filozofia - nauka - religia: Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Jodkowskiemu z okazji 40-lecia pracy naukowej**, Instytut Filozofii UZ, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2015, s. 191—211.

c) omówienie celu naukowego ww. prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Cel naukowy:

Głównym celem naukowym było takie zaprezentowanie stanowiska współczesnego teizmu naturalistycznego (TN) w sprawie relacji między sferą nadnaturalną a światem przyrody, by móc ocenić stopień rewizji tradycyjnego teizmu chrześcijańskiego dokonanej przez TN oraz zbadać spójność logiczną TN. Celem podrzędnym było opracowanie modelu poziomów analizy, mającego stanowić ramę roboczą, w ramach której można porównywać twierdzenia nauki i religii oraz twierdzenia przyjmowane w tradycyjnym teizmie chrześcijańskim i TN.

Osiągnięte wyniki:

1. Opracowanie modelu poziomów analizy (MPA). MPA ujmuje pod względem relacji logicznych różne rodzaje twierdzeń występujących w filozofii, religii oraz nauce, które są interpretowane jako mające charakter poznawczy. Przy opracowaniu MPA uwzględniono dyskusje, które były toczone we współczesnej filozofii nauki, w tym także analizy nauki

prowadzone przez Kazimierza Jodkowskiego, które doprowadziły go do sformułowania koncepcji Epistemicznych Układów Odniesienia (EUO). Zgodnie z ustaleniami, które uznano za mające kluczowe znaczenie w badaniach nad relacją nauki i religii: 1) nie można wskazać ostrego kryterium demarkacji między nauką a metafizyką czy między nauką a religią lub pseudonauką; 2) filozofia, w tym założenia metafizyczne, odgrywa ważną rolę w nauce, wyznaczając ogólne warunki uprawiania nauki, ale także wpływając na treść teorii naukowych oraz szczegółowych twierdzeń empirycznych; 3) każda obserwacja ma charakter uteoretyzowany; 4) niektóre różnice w założeniach teorii naukowych skutkować mogą częściową niewspółmiernością tych teorii; 5) te same dane empiryczne mogą być wyjaśnione w ramach nawet radykalnie odmiennych systemów teoretycznych związanych z różnymi filozoficznymi założeniami na temat badanej rzeczywistości. Ważnym dla badania relacji nauki i religii ogólnym wnioskiem z tych rozważań jest 6) fallibilistyczna teza o hipotetycznym charakterze wszelkich twierdzeń nauki, także tych mających charakter empiryczny.

Zgodnie z podejściem do nauki i religii przyjętym przy konstrukcji modelu, spośród różnych aspektów funkcjonowania tych dziedzin skupia się on jedynie na twierdzeniach opisowych oraz na relacjach logicznych między nimi. Kryteria podziału tych twierdzeń stosowane przy umiejscawianiu ich na różnych poziomach analizy to: stopień ogólności, charakter empiryczny oraz rola, jaką odgrywają w nauce. Wyróżnia się pięć rodzajów twierdzeń.

Twierdzenia najwyższego poziomu analizy (P1) — „najgłębszej metafizyki” — o bycie czy istnieniu jako takim cechuje największa ogólność, zupełny brak treści empirycznych i podatności na testowanie empiryczne oraz brak jakiegokolwiek roli w nauce. Kolejny, niższy poziom (P2) — „metafizyki płytszej” — również zawiera twierdzenia nietestowalne empirycznie. W tym wypadku są to najogólniejsze twierdzenia o rzeczywistości empirycznej, w tym twierdzenia o jej aksjologicznym wymiarze. Stwierdza się w nich takie jej własności jak racjonalność, poznawalność, rozstrzyga się o pięknie świata, sensie czy celowości jego istnienia, o monistycznej, dualistycznej lub pluralistycznej ontologii świata jako całości, o możliwości zewnętrznych interwencji w rzeczywistość empiryczną ze strony czynników nadnaturalnych itp. Naukowe ustalenia ze swej natury oraz ze względu na metafizyczny charakter tych twierdzeń nie rozstrzygają o adekwatności żadnego z nich.

Twierdzenia P2 odgrywają rolę w nauce, ale nie polega ona na wpływie na wybór między alternatywnymi teoriami dopuszczalnymi w ramach nauki. Rozstrzygają one o tym, jakie mają być same te ramy nauki, tak jak w przypadku występującego na tym poziomie założenia naturalizmu jako epistemicznego układu odniesienia współczesnej nauki. Jako taki rozstrzyga on o tym, że współcześnie w ramie roboczej nauki dopuszcza się jedynie wyjaśnienia naturalistyczne i wyklucza te, które odwołują się do czynników nadnaturalnych. Rozważania prowadzone przy użyciu MPA pozwalają zasugerować, że także inne twierdzenia P2 mogą być uznane za założenia typu EUO, jak na przykład założenie o ogólnej racjonalności, poznawalności oraz matematyczności świata empirycznego. Uniwersalne dla całej nauki postulaty związane z aksjologicznymi aspektami jej funkcjonowania, jak wymóg zachowania obiektywności albo niedopuszczalność fałszowania wyników badań, także można uznać za ugruntowane w twierdzeniach P2, na przykład w twierdzeniach odrzucających relatywistyczną interpretację rzeczywistości.

Kolejny poziom (P3) — „ontologii przyrody” — zawiera twierdzenia filozoficzne na temat poszczególnych dziedzin świata empirycznego przyjmowane w poszczególnych działach, dyscyplinach i teoriach naukowych lub zawarte w filozoficznych interpretacjach tych składników nauki. Są one ważne dla nauki w tym sensie, w jakim ważnym dla mechaniki kwantowej jest założenie o indeterministycznym charakterze procesów kwantowych,

założenie o deterministycznym charakterze nieliniowych procesów dynamicznych dla teorii chaosu, twierdzenie o możliwości redukcji świadomości do zachowania komórek mózgu oraz odrzucenie dualizmu duszy i ciała dla neurobiologii albo twierdzenia o przypadkowym charakterze mutacji i niekierowanym doborze naturalnym dla teorii ewolucji itp.

Następny poziom (P4) — poziom twierdzeń o regularnościach — określony został jako empiryczny, gdyż zawiera twierdzenia naukowe opisujące regularności obserwowane w przyrodzie. Obejmuje on więc ogólne twierdzenia teorii i praw naukowych. Twierdzenia z tego poziomu są więc zdaniami, które są używane jako wyjaśnienia poszczególnych zdarzeń zaobserwowanych w danym miejscu i czasie. Ze względu na kontrowersyjność przyjętego stanowiska, że twierdzenia typu P4 występują także w religiach, poświęcono temu zagadnieniu szczególne miejsce. Religijne twierdzenia o regularnościach przedstawione zostały jako przypominające swym logicznym statusem nie tyle naukowe twierdzenia ogólne ujmowane w nomologiczno-dedukcyjnym modelu wyjaśniania, co raczej naukowe twierdzenia P4 występujące w takich naukach jak psychologia, socjologia czy ekonomia. Wspólną cechą tych religijnych i naukowych twierdzeń są problemy z powtarzalnością i przewidywalnością zjawisk, dla których wyjaśniania się je stosuje oraz osobowy charakter bytów, których działania są w tych naukach badane. Wskazano też na szereg przykładów religijnych twierdzeń P4 występujących w różnych religiach, w tym w judeochrześcijańskim systemie przekonań religijnych. Są to na przykład twierdzenia o roli modlitwy, silnej wiary, szczególnej relacji z Bogiem jako warunkami uzyskania odpowiednich łask.

Najniższy poziom (P5) — „twierdzeń obserwacyjnych” — również zawiera twierdzenia określone jako „empiryczne”. Są to jednostkowe zdania obserwacyjne opisujące zdarzenia i własności świata, fakty i stany rzeczy zaobserwowane w określonym miejscu i czasie. Twierdzenia te nie są „obserwacyjne” w sensie, w jakim tego terminu używali logiczni empiryści. Twierdzenia P5 opisują zaobserwowane fakty, ale ze względu na uteoretyzowanie wszelkiej obserwacji w MPA przyjmuje się, że opisy te są uteoretyzowane oraz że wszelkie twierdzenia P5 mają charakter hipotetyczny. Twierdzenia jednostkowe P5 odgrywają kluczową rolę w nauce, ale są też ważnym elementem wielu religii. W tej drugiej dziedzinie szczególną rolę odgrywają twierdzenia P5 o zdarzeniach określanych mianem „cudów”, czyli o nadnaturalnych interwencjach. Dla wyjaśnienia niektórych z nich używa się odpowiednich religijnych twierdzeń o regularnościach (P4).

2. Przedstawienie za pomocą MPA relacji między twierdzeniami filozofii, religii i nauki, w tym jasne przedstawienie uzależnienia akceptacji oraz sensu twierdzeń z poziomów empirycznych od twierdzeń z wyższych, filozoficznych i metafizycznych poziomów analizy. Zidentyfikowanie różnic w znaczeniach terminów i koncepcji używanych w twierdzeniach występujących na różnych poziomach analizy. W szczególności koncepcja działania Boga w świecie, rozumiana zgodnie z twierdzeniami metafizycznymi P1-2 i mówiąca, że działanie to polega na stałej immanentnej obecności Boga w prawach przyrody lub stałym podtrzymywaniu świata w istnieniu, oznacza coś innego, niż koncepcja Bożego działania wyrażona twierdzeniami empirycznymi. Pierwsza z nich nie stoi w konflikcie z żadnym naukowym empirycznym opisem zdarzeń obserwowanych w świecie. Wynika to z faktu, że nie posiada ona treści empirycznej i żadne dane empiryczne nie są w stanie jej obalić, ani potwierdzić. Drugi rodzaj wypowiedzi o działaniu Boga (a także innych czynników nadnaturalnych), wyrażany w twierdzeniach z poziomów empirycznych, traktuje o jawnym, empirycznie rozpoznawalnym działaniu, określanym tu jako nadnaturalne interwencje. Z punktu widzenia MPA istotną ich cechą nadnaturalnych interwencji jest w kontekście relacji między nauką a religią ich empiryczny charakter a nie metafizyczny status

praw przyrody. Dyskusje na temat statusu praw przyrody i praw nauki należą do analiz prowadzonych w ramach poziomu metafizycznego (P-2) i nie wpływają bezpośrednio na empiryczne analizy dotyczące decyzji o akceptacji twierdzeń empirycznych (P 4-5) opisujących jawny sposób działania czynników nadnaturalnych w przyrodzie.

Nie każde jednak twierdzenie metafizyczne P2 jest obojętne dla przyjęcia tych czy innych twierdzeń empirycznych. Przyjęcie założenia naturalizmu rozstrzyga o wyłącznie naturalistycznym charakterze wszelkich współczesnych naukowych wyjaśnień (P4) jakichkolwiek zdarzeń obserwowanych w świecie (opisanych twierdzeniami P5). Wpływa też na rodzaj ontologii przyrody (P3), która w tym wypadku będzie ontologią wyłącznie naturalistyczną, czyli antydualistyczną i antyinterwencjonistyczną. Prowadzić może także do różnic w rozumieniu jednostkowych zdań obserwacyjnych, ze względu na odmienne identyfikowanie odniesień przedmiotowych terminów występujących w tych zdaniach. Jest tak w przypadku kategorii „opętania” używanej we współczesnej psychiatrii, która identyfikuje jej odniesienie przedmiotowe jedynie w kategoriach naturalistycznych, podczas gdy użycie tego samego terminu w religii wiąże się z odwołaniem do czynników nadnaturalnych. Przyjęcie naturalistycznych założeń P-2 pociąga za sobą logicznie negatywne rozstrzygnięcia o wartości logicznej religijnych twierdzeń empirycznych o jawnym działaniu sfery nadnaturalnej w świecie.

3. Eksplicacja oraz modyfikacja ujęcia niektórych kategorii pojawiających w dyskusji nad relacją między nauką i religią, jak pojęcia „cudu”, „nadnaturalnych interwencji” oraz „Boga luk” (*God of the gaps*). Kategorie „cudu” i „nadnaturalnych interwencji” uniezależniono od koncepcji łamania czy gwałcenia praw przyrody, zaś związane z ich jawnym, to jest empirycznie rozpoznawalnym charakterem. Jest to ujęcie zgodne z empirycystycznym podejściem MPA. Ujmowanie ich od strony poznawczej, a nie ontologicznej czy też metafizycznej pozwala na to, by twierdzenia o ich zajściu umieścić na empirycznych poziomach analizy, ukazując ich wspólne cechy z innymi twierdzeniami P5 i umożliwić ich porównywanie. Jak pokazują przeprowadzone analizy, właśnie jawność oraz empiryczna rozpoznawalność jest istotnym ich elementem – także z punktu widzenia religii. W ujęciu religijnym nie przyjmuje się też za konieczne, by z cudami wiązało się łamanie praw przyrody.

Jeśli chodzi o kategorię „Boga luk” używaną, by zdyskredytować odwołania do czynników nadnaturalnych przy wyjaśnianiu zdarzeń opisanych religijnymi twierdzeniami empirycznymi, to zaproponowano, że nie powinna ona być używana, jeśli dla wyjaśnienia danego zdarzenia podaje się jednocześnie religijne twierdzenia o regularnościach oraz inne teologiczne twierdzenia. Nawet w sytuacjach, dla których brak takich twierdzeń P4, a jedyne wyjaśnienie formułuje się w wypowiedzi typu „Widocznie Bóg tak chciał”, użycie pejoratywnie nacechowanej kategorii Boga luk, nie zawsze jest uzasadnione. Z tego względu jest to kategoria, której użyteczność w dyskusji o relacji nauki i religii jest bardziej ograniczona niż to się zwykle zauważa, a szczególnie jest ona nadużywana w wypowiedziach przedstawicieli teizmu naturalistycznego (TN).

4. Przedstawienie tradycyjnego teizmu chrześcijańskiego z punktu widzenia MPA oraz roli twierdzeń empirycznych o działaniu sfery nadnaturalnej w świecie jako ważnego składnika tej postaci teizmu wynikającego z przyjęcia metafizycznych założeń (P2) o możliwości nadnaturalnych ingerencji w świecie. Użycie MPA w analizie twierdzeń tradycyjnego teizmu chrześcijańskiego w sprawie relacji między sferą nadnaturalną i światem empirycznym pozwoliło pokazać, że teizm tradycyjny głosi twierdzenia o działaniu Boga należące do każdego z wyróżnionych poziomów analizy. Twierdzenia empiryczne o tym działaniu okazują się szczególnie ważne. Stanowią element charakterystyczny odróżniający

chrześcijaństwo od religii deistycznych i panteistycznych, jak i od innych religii teistycznych. To właśnie te twierdzenia decydują o różnicach w obrazach świata z punktu widzenia teizmu i materializmu w zakresie twierdzeń empirycznych. Twierdzenia metafizyczne o jego ogólnym działaniu, jak stworzenie, rządzenie światem za pomocą stałych praw przyrody, podtrzymywanie świata w istnieniu itp. są wspólne dla wszystkich religii teistycznych. Właśnie stosunek do różnych twierdzeń empirycznych w ich pełnym znaczeniu określonym przez twierdzenia z wyższych poziomów analizy, ich interpretacja i akceptacja lub odrzucenie różnicuje te systemy teistyczne w odniesieniu do kwestii działania sfery nadnaturalnej w świecie. Islam sceptycznie odnosi się do twierdzeń o zmartwychwstaniu Jezusa, jego wniebowstąpieniu czy cudach czynionych za sprawą chrześcijańskich świętych. Podobnie z punktu widzenia chrześcijaństwa twierdzenia innych religii o jakichś nadnaturalnych zajściach traktowane mogą być sceptycznie albo jako nieprawdziwe, albo jako wynik działania czynników demonicznych, a nie boskich.

MPA pozwala jasno wykazać, że przyjęcie założeń naturalistycznych (P-2), na mocy podporządkowania logicznego, prowadzi do odrzucenia religijnych empirycznych twierdzeń (P4-5) o działaniu nadnaturalnym w przyrodzie, które stanowią ważny element teizmu chrześcijańskiego. Twierdzenia te są akceptowane w tradycyjnym teizmie chrześcijańskim właśnie dlatego, że odrzuca on założenia naturalizmu metafizycznego.

5. Przedstawienie współczesnego teizmu naturalistycznego z punktu widzenia MPA oraz odrzucenia przez teizm naturalistyczny empirycznych twierdzeń o działaniu sfery nadnaturalnej (P4-5) w świecie jako istotnego elementu tego stanowiska. Użycie MPA pozwoliło na porównanie teizmu tradycyjnego i naturalistycznego odnośnie do koncepcji działania sfery nadnaturalnej w świecie oraz wskazania stopnia rewizji teizmu tradycyjnego dokonanej przez TN. Zastosowanie MPA pozwoliło więc na dokonanie eksplikacji stanowiska TN, a w szczególności na: 1) odróżnienie dwóch postaci TN – mocnej i słabej (MTN / STN) oraz wskazaniu istotnych cech, które są wspólne dla obu tych postaci oraz pewnych wyjątkowych twierdzeń w stanowiskach niektórych przedstawicieli TN; 2) wskazanie stopnia modyfikacji doktryny tradycyjnego teizmu w sprawie relacji między sferą nadnaturalną i przyrodą; 3) ujawnienie relacji logicznych między twierdzeniami przyjmowanymi w ramach TN, wskazujące na zasadniczą niespójność wewnętrzną TN; 4) ze względu na relacje logiczne między twierdzeniami ujętymi w ramach MPA wykazano, że motywy kryjące się za rewizją teizmu tradycyjnego dokonaną przez TN mają charakter pozaepistemiczny.

Odnośnie do pierwszego z wymienionych ustaleń, ujęcie TN w ramach MPA pozwoliło na przedstawienie różnicy występującej między niektórymi postaciami twierdzeń o relacji między rzeczywistością nadnaturalną i przyrodą, jakie przyjmują teiści naturalistyczni. Mocna wersja TN uznaje, że jedynymi uprawnionymi sposobami opisywania tej relacji jest wyrażanie jej za pomocą twierdzeń metafizycznych, które w ramach MPA należą do dwóch pierwszych poziomów analizy. Słaba wersja TN akceptuje także twierdzenia o specjalnym działaniu Boga w świecie i oprócz tych twierdzeń metafizycznych, głosi także twierdzenia o działaniu Boga, które odwołują się do indeterministycznej ontologii przyrody opisywanej w ramach trzeciego poziomu w obrębie MPA. Wspólną własnością obu postaci TN okazało się odrzucenie tezy o rozpoznawalności empirycznej działania Boga w świecie. Sprawa działania innych, niższych bytów nadnaturalnych, o których mowa w tradycyjnym teizmie chrześcijańskim jest w ramach TN zasadniczo przemilczana lub negowana. Jedynym zdarzeniem o charakterze empirycznym, odnośnie do którego większość omawianych przedstawicieli nie wyklucza odwołania do ingerencji Boga w świecie jest wcielenie Boga w postaci Jezusa Chrystusa oraz jego zmartwychwstanie.

Wyjątkowe okazały się rozważania Polkinghorne'a, który nie wyklucza możliwości empirycznego stwierdzenia, że ewolucja biologiczna ma charakter kierowany, ale też wprost wypowiada się o istnieniu i możliwym działaniu w świecie niższych bytów nadnaturalnych. Propozycja Polkinghorne'a, w ramach TN idzie najdalej w stronę tradycyjnego teizmu. Nie tylko dopuszcza ona specjalne działanie Boga w świecie (w tym odpowiedzi Boga na niektóre modlitwy błagalne), istnienie i działanie w świecie innych poza Bogiem osobowych bytów nadnaturalnych, a nawet nie wyklucza empirycznej testowalności twierdzeń o Boskim kierownictwie procesem ewolucji. Okazuje się jednak nie być wolna od sprzeczności oraz niekonsekwencji względem ujęcia tradycyjnego, jak i względem założeń teizmu naturalistycznego oraz sprzeczności w ramach niej samej.

MPA pozwala pokazać, że istota strategii słabego TN, polegająca na dopuszczaniu specjalnego działania Boga jedynie w niedostępnych badaniom naukowym aspektach przyrody, ma na celu „ukrywanie” tego działania, to jest dopuszczanie jedynie takich jego interpretacji, które nie są formułowalne za pomocą twierdzeń empirycznych. Jednocześnie MPA pokazuje, że koncepcja nadnaturalnych interwencji nie wyklucza się z proponowanymi przez słaby TN koncepcjami specjalnego działania Boga w procesach kwantowych, nieliniowych procesach dynamicznych oraz koncepcjach odgórnego oddziaływania Boga na zjawiska i obiekty o wysokim stopniu złożoności. Jest ona zgodna z nimi wszystkimi w tym sensie, że przyjmuje, iż Bóg, czy inne nadnaturalne byty, działają w sposób specjalny w przyrodzie, a odwołania do różnych obszarów czy też aspektów przyrody (wyrażane twierdzeniami P3), w których to działanie miałyby zachodzić, nie wykluczają tego, że skutki tego działania mogą być jawne i rozpoznawalne, czyli uznane za wynik nadnaturalnych interwencji. Innymi słowy, by mówić o nadnaturalnej interwencji nie jest konieczne stwierdzenie złamania czy pogwałcenia praw przyrody. Powodów uzasadniających takie „ukrywanie” Boskiego działania przez TN, w tym przez STN, jest akceptacja przez nich nie tylko ogólnych naturalistycznych założeń, ale także uznanie wyłączności nauki w dostarczaniu twierdzeń empirycznych o świecie.

Zastosowanie MPA pozwoliło na określenie stopnia odejścia od tradycyjnego teizmu chrześcijańskiego, z jakim ma się do czynienia w przypadku TN. O ile tradycyjny teizm chrześcijański głosi twierdzenia o relacji sfery nadnaturalnej i świata empirycznego, które mogą być zaliczone do każdego z pięciu poziomów analizy, to TN w zależności od formy, redukuje zasięg tych twierdzeń jedynie do dwóch (MTN) lub trzech poziomów (STN). Ponieważ w tradycyjnym teizmie chrześcijańskim występuje wiele twierdzeń empirycznych o działaniach sfery nadnaturalnej i odgrywają w nim ważną rolę (wiarotwórczą i apologetyczną), to odrzucenie ich w ramach TN stanowi poważne odejście od ujęcia tradycyjnego.

6. Analiza twierdzeń głoszonych przez teistów naturalistycznych na temat roli i statusu człowieka wśród innych stworzeń pokazała, że – uzgadniając teizm z naturalizmem – niektórzy teiści naturalistyczni wykraczają poza samo odrzucenie interwencjonizmu w wyjaśnieniu pochodzenia człowieka. Ustępstwa wobec naturalizmu dotyczą tu także metafizycznych aspektów naturalistycznej wizji świata i człowieka. W tym wypadku dotyczą one sensu i celu ewolucji kosmicznej i biologicznej, dla których to zagadnień badania empiryczne nie mogą stanowić materiału rozstrzygającego. Polegają one na odejściu od antropocentryzmu i przyjęciu perspektywy, określonej tu mianem ekologii. W jej ramach zaciera się różnicę między człowiekiem i resztą istot żywych, odrzuca się tradycyjną koncepcję wyróżnionego statusu człowieka jako „korony stworzenia”, któremu reszta przyrody ma być poddana, a dostrzega się w człowieku zagrożenie dla przyrody. Takie podejście prowadzi do szeregu niejasności związanych z teologicznymi twierdzeniami o statusie człowieka jako stworzonego na obraz i podobieństwo Boga czy też o szczególnym

rodzaju godności człowieka. Pokazano w ten sposób, że konsekwencją przyjęcia przez TN twierdzeń naturalizmu (P2) jest także reinterpretacja takich elementów tradycyjnej doktryny teizmu chrześcijańskiego, które znajdują się poza zakresem problemu działania czynników nadnaturalnych w świecie oraz poza empirycznymi ustaleniami nauki.

7. Wskazanie problemów teizmu naturalistycznego ze spójnością wewnętrzną oraz zewnętrzną. Wspomniana wyżej rewizja tradycyjnego teizmu chrześcijańskiego wynika z dążenia TN do uzgodnienia twierdzeń teizmu ze współczesną nauką. Zastosowanie MPA pozwoliło pokazać, że w istocie polega ona na dostosowywaniu teizmu chrześcijańskiego do naturalistycznych założeń nauki. Dedukcyjny charakter porządku między rodzajami twierdzeń ujętych w MPA pozwala wskazać logiczną zależność twierdzeń z niższych poziomów analizy względem twierdzeń z wyższych poziomów. TN uznaje, że tylko nauka jest kompetentna w dostarczaniu twierdzeń empirycznych, czyli zdań obserwacyjnych (P-5) oraz wyjaśniających obserwowane zdarzenia twierdzeń o regularnościach (P-4). Tymczasem na mocy logicznego podporządkowania te naukowe twierdzenia zależne są od filozoficznych założeń z wyższych poziomów, w tym od metafizycznego założenia naturalizmu (P-2), że świat jest przyczynowo domkniętym systemem przyczyn i skutków, że nie działają w nim żadne nadnaturalne czynniki, a przynajmniej nie robią tego w sposób rozpoznawalny. Zatem, niezależnie od deklaracji teistów naturalistycznych, jeśli przyjmują wskazany podział kompetencji poznawczych, to oznacza, że akceptują oni także pewne elementy metafizyki naturalistycznej niezgodnej z założeniami teizmu.

Przyjęcie obcych teizmowi założeń prowadzi TN do niejasności oraz sprzeczności w sposobie, w jaki głosi twierdzenia o działaniu Boga w świecie. Jest to związane z odrzuceniem kategorii boskich interwencji i cudów, przy opisie tego działania. Mocny TN odrzuca te kategorie w sposób wewnętrznie spójny, bo zupełnie rezygnuje z odwołań do specjalnego działania Boga i opisuje to działania jedynie w kategoriach z metafizycznych poziomów analizy. Czyni to jednak kosztem znacznej niezgodności z ujęciem tradycyjnym, wyrażającym się w MPA odrzuceniem twierdzeń z trzech (najniższych) spośród pięciu poziomów analizy. STN, by uniknąć tak poważnego dysonansu przyjmuje twierdzenia o specjalnym działaniu Boga, ale jednocześnie odrzuca kategorie cudów i interwencji. Analizy poświęconym krytyce TN z punktu widzenia argumentacji C.S. Lewisa, A. Plantinga i Ph.E. Johnsona pokazały, że sposób rozumienia oraz powody podawane w ramach TN na rzecz odrzucenia tych kategorii są mętne i popadają w sprzeczność logiczną. Nie jest jasne, dlaczego TN jest tak sceptyczny wobec cudów i nadnaturalnych interwencji. Rozważania Lewisa nad poznawczymi powodami takiego sceptycyzmu jako jedyną przyczynę wskazują akceptację naturalistycznej metafizycznej tezy o domknięciu przyczynowym przyrody. Podobne wnioski wysnuwa Plantinga, wskazując że nawet Newtonowski obraz świata nie wyklucza boskich interwencji. Zostają one wykluczone dopiero po dodaniu metafizycznych założeń występujących w koncepcji Laplace'a. Choć zwolennicy TN deklarują, że chodzi o zgodność z nauką, to jak wskazują analizy Plantingi, większość cudów opisanych w Biblii (a być może nawet wszystkie) nie jest wykluczona z punktu widzenia współczesnej nauki, szczególnie w perspektywie mechaniki kwantowej, nawet jeśli świat byłby przyczynowo domknięty. MPA pozwala w tym wypadku wyjaśnić niezrozumiały dla Plantingi charakter obiekcji TN wobec koncepcji jawnych działań czynników nadnaturalnych w świecie. Pozwala łatwo pokazać, że TN dąży do dostosowania teizmu do nauki nie tylko w zakresie twierdzeń metafizycznych, ale i empirycznych, w ramach których brakuje odniesienia do działania takich czynników. Johnson z kolei w swych analizach podkreśla sprzeczność założeń teizmu i naturalizmu.

Wymienieni autorzy zgadzają się, że można jednocześnie akceptować wszystkie empiryczne ustalenia i koncepcje nauki, bez jednoczesnego przyjmowania metafizycznych

założeń naturalizmu. MLA pokazuje jednak większą spójność TN pod tym względem. Jak wykazano wcześniej, naturalistyczne twierdzenia P2 wpływają na rozstrzygnięcia o wartości logicznej zdań obserwacyjnych (P5) oraz na znaczenie terminów w nich używanych. Przez to zbiór twierdzeń P5 tradycyjnego teizmu o jawnym działaniu Boga zawsze będzie wykluczał się ze zbiorem twierdzeń P5 nauki bazującej na naturalistycznych przesłankach P2. Z perspektywy nauki interwencjonistyczne twierdzenia P5 ale i P4 będą uznawane za fałszywe.

8. Logiczny, dedukcyjny porządek twierdzeń ujętych w ramach MPA pozwolił na ujawnienie, że motywy kryjące się za rewizją teizmu tradycyjnego, jakiej chce dokonać TN, nie mogą mieć charakteru racji logiczno-poznawczych. Dedukcyjny charakter MPA wyraża się w logicznym podporządkowaniu twierdzeń z poziomów niższych, twierdzeniom z wyższych poziomów analizy. MPA pozwala przy tym dobrze ująć logiczny status twierdzeń metafizycznych. Ponieważ nie istnieją wyższe niż metafizyczne poziomy analizy, to oznacza, że nie istnieją bardziej ogólne twierdzenia, którym twierdzenia metafizyczne byłyby logicznie podporządkowane. Nie istnieją więc twierdzenia, z których najbardziej ogólne twierdzenia metafizyczne by wynikały (choć, oczywiście, jakieś twierdzenie metafizyczne w ramach danego poziomu może być konsekwencją innego metafizycznego twierdzenia). Twierdzenia metafizyczne mają więc pod względem logicznym charakter najbardziej podstawowych założeń. Ich przyjęcie lub odrzucenie nie jest uzasadnione (w sensie logicznym) przyjęciem jakichś twierdzeń z wyższych ani niższych poziomów. To te metafizyczne twierdzenia stanowią podstawę dla przyjęcia i rozumienia innych twierdzeń z poziomów niższych. Stąd czynniki kryjące się za przyjęciem twierdzeń metafizycznych są pozaracjonalne w tym sensie, że nie mają charakteru związku analitycznego między tymi twierdzeniami a jakimiś twierdzeniami wyższego rzędu.

Jak wykazano, TN przyjmuje niektóre metafizyczne, czyli te z najwyższych poziomów analizy, twierdzenia naturalizmu, wykluczające w sposób logiczny możliwość akceptacji twierdzeń empirycznych o działaniu sfery nadnaturalnej w świecie, które należałyby do najniższych poziomów z punktu widzenia MPA. Ze względu na logiczne relacje między poziomami analizy metafizyczne twierdzenia naturalizmu nie wynikają logicznie z twierdzeń empirycznych. To twierdzenia empiryczne są zależne w ten sposób od założeń naturalizmu. Stąd wszelkie dopuszczalne rozumienie twierdzeń empirycznych we współczesnej nauce ma charakter naturalistyczny i stąd też wykluczenie w nauce odwołania do czynników nadnaturalnych przy podawaniu wyjaśnień dla jakichkolwiek zdań obserwacyjnych. Wyrażony w odrzuceniu teologii *Boga luk* podział kompetencji przypisujący wyłączenie nauce możliwość głoszenia zdań empirycznych oznacza zgodę na jedynie naturalistyczny charakter wszelkich zdań empirycznych. Jak pokazuje MPA, jedyną logiczną racją stojącą za wykluczeniem nadnaturalistycznych wyjaśnień i interpretacji twierdzeń empirycznych jest przyjęcie twierdzeń naturalizmu z metafizycznych poziomów analizy. TN przyjmuje więc tego typu założenie, a że nie istnieją wyższe niż metafizyczne poziomy analizy, a więc i nie istnieją racje logiczne dla przyjęcia założeń metafizycznych, to powody ich przyjęcia muszą mieć charakter pozallogiczny. W pracy wskazano na możliwe czynniki społeczno-kulturowe, psychologiczne i pragmatyczne, związane z dominacją we współczesnym świecie intelektualnym naturalistycznej wizji rzeczywistości. To uległość wobec naturalizmu, której motywem może być troska o „ratowanie tego co się da”, uznać można za przyczynę dostosowywania teizmu do tego dominującego nurtu kulturowego. Ponieważ jednak MPA służy do opisu jedynie relacji logiczno-epistemicznych między twierdzeniami i czynniki pozapoznawcze w relacji nauki i religii wykraczają poza ramy tematyczne podjętych analiz, to problem motywów kryjących się za podejściem TN nie został szczegółowo rozpatrzony.

Potencjalne wykorzystanie osiągniętych wyników

Właściwe ujęcie relacji nauki i religii jest ważnym problemem naukowym jak i społeczno-cywilizacyjnym ze względu na szczególną rolę nauki oraz religii w kształtowaniu współczesnej cywilizacji i ich wpływ na życie społeczne. Zastosowanie zaproponowanego modelu poziomów analizy ułatwia prowadzenie krytycznej dyskusji nad relacją nauki i religii. Opracowany model pozwala lepiej dostrzec zależności między różnymi poziomami twierdzeń przyjmowanych w obrębie samej nauki, jak i samej religii, zatem ułatwia zrozumienie tych dwóch dziedzin, a także przedstawić stosunek zachodzący między twierdzeniami nauki i religii. Pozwala też dostrzec, jak relacja między tymi dziedzinami wyznaczana jest przez zmianę kulturową, a nie jedynie przez postęp nauki w zakresie zagadnień empirycznych czy technologicznych.

Oczekuje się, że wykorzystanie opracowanego modelu oraz wyników badań nad teizmem naturalistycznym przyczyni się do pogłębienia rozumienia nauki i religii oraz relacji między nimi, a także wpłynie pozytywnie na dalsze badania nad harmonizowaniem naukowego oraz teistycznego obrazu świata. Wskazanie problemów teizmu naturalistycznego może przyczynić się do poszukiwania alternatywnych sposobów ujmowania relacji między współczesną nauką a teizmem chrześcijańskim. Korzystanie z MPA, w którego opracowaniu korzystano w ustaleń współczesnej filozofii nauki, może przyczynić się do zwiększenia potencjału krytycznego w dyskusji nad relacją nauki i religii. Wskazanie istnienia religijnych twierdzeń o regularnościach może przyczynić się do dalszego badania tego zagadnienia zarówno jeśli chodzi o rolę tego typu twierdzeń w teizmie chrześcijańskim, jak i w innych religiach świata.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

A) Osiągnięcia o charakterze merytorycznym

Rola faktów i filozofii w nauce

Do obszaru moich badań obejmujących relację między nauką (w szczególności naukami przyrodniczymi) i religią (w szczególności teizmem chrześcijańskim) podchodzę zwracając uwagę przede wszystkim na problem roli danych empirycznych oraz założeń filozoficznych w tych dwóch dziedzinach. Problemowi roli faktów w powstawaniu teorii naukowych poświęcona była moja praca magisterska. Obok przedstawienia w niej stanowiska najważniejszych współczesnych szkół filozofii nauki szczegółowo omówiłem przypadek rewolucji kopernikańskiej. Zbieżny z ustaleniami socjo-historycznego nurtu filozofii nauki był wniosek o ograniczonej roli danych empirycznych w powstawaniu i ocenie teorii naukowych. Ograniczenie to wynika z zależności treści faktów od wcześniejszych rozstrzygnięć teoretycznych przy jednocześnie istotnym wpływie na rozwoju nauki czynników pozaempirycznych. Przede wszystkim ważna okazała się składowa filozoficzna, zarówno jako zawierająca postulaty metodologiczne, jak i dostarczająca założeń ontologicznych. Ustalenia te stanowił punkt wyjścia dla późniejszych badań nad relacją nauki i religii.

Rola naturalizmu w nauce

W pracy doktorskiej skupiłem się na roli filozofii w nauce, a dokładniej na sposobie w jaki Phillip E. Johnson ujmuje rolę założeń naturalistycznych we współczesnej nauce i na tym, jak założenia te wpływają na relację między nauką a religią. (W postaci serii artykułów,

wskazanych w załączonym spisie dorobku naukowego w sekcji *Tłumaczenia*, opublikowane zostało moje tłumaczenie znacznego fragmentu jednej z książek Johnsona). Analizie poddałem więc związek współczesnej nauki z filozoficznymi przesłankami naturalizmu metodologicznego i metafizycznego. Zgodnie z dokonanymi ustaleniami polega on na tym, że przyjęcie naturalizmu metodologicznego w nauce (przy jednoczesnym braku kryteriów wskazujących na granice stosowalności tego założenia) prowadzi do naukowego obrazu świata zgodnego z naturalizmem metafizycznym, czyli stanowiskiem głoszącym, że jedynymi czynnikami działającymi w rzeczywistości empirycznej są czynniki, których ostatecznym podłożem jest materialny świat przyrody. Z drugiej strony, z przyjęcia naturalizmu metafizycznego wynika logicznie zasadność nieograniczonego stosowania naturalizmu metodologicznego w nauce. W pracy doktorskiej analizowałem przede wszystkim problem roli naturalizmu w ewolucjonizmie, współczesnej kosmologii oraz naukach o świadomości. Dokonane ustalenia prowadziły do wniosku o zasadniczo konfliktowej relacji między wymienionymi działami współczesnej nauki a religiami teistycznymi (szczególnie z teizmem chrześcijańskim). Zagadnieniom tym, a w przede wszystkim związkowi naturalizmu i ewolucjonizmu poświęciłem zbiór artykułów: *Phillipa E. Johnsona krytyka naturalizmu w naukach przyrodniczych*, „Roczniki Filozoficzne (Z. 3)” 2003, s. 197—214; *Światopoglądowe aspekty teorii ewolucji w kontekście sporu o nauczanie ewolucjonizmu w Stanach Zjednoczonych*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2005, nr 2, s. 167—179; *Konflikt między teizmem i nauką bazującą na naturalizmie - w ujęciu Philippa E. Johnsona*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2003, nr 3/4, s. 228—238, *Rola naturalizmu w nauce: argument na rzecz eksternalizmu*, w: Tomasz Mróz i Marcin Sieńko (red.), **Propositiones: prace zebrane**, Instytut Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2005, s. 7—19.

Głównym mankamentem stanowiska Johnsona, z punktu widzenia metodologii nauki, w szczególności związanej z nurtem socjo-historycznej filozofii nauki, okazała się jednak niewłaściwa ocena roli filozoficznych i innych pozaempirycznych czynników w nauce. Stanowisko Johnsona nie jest w tej sprawie spójne. Z jednej strony Johnson wydaje się utrzymywać pogląd o możliwości uprawiania nauki bez jakichkolwiek filozoficznych uprzedzeń, gdy domaga się tego, by nauka „podażała za danymi empirycznymi, gdziekolwiek prowadzą”. Stanowisko to jednak, jak wskazują analizy filozofów z nurtu socjohistorycznego, jest nie do utrzymania. Z drugiej strony, Johnson proponuje alternatywny wobec naturalizmu metafizyczny element nowego paradygmatu nauki, jakim mam być teistyczny realizm, czyli proponuje, z jego punktu widzenia, zastąpienie jednego „uprzedzenia” innym. Wydaje się, że problem z właściwym ujęciem przez Johnsona roli danych empirycznych oraz metafizycznych założeń w nauce wynika z tego, że w swoich analizach nie uwzględnia on opracowań dotyczących rozróżnień między nauką i metafizyką proponowanych przez logicznych empirystów. Z tego powodu z jednej strony popełnia ich błędy, uznając konieczność uprawiania nauki niezaangażowanej metafizycznie; z drugiej strony jest błędnie przekonany o możliwości empirycznego wykazania niesłuszności metafizycznej tezy o niekierowanym, przypadkowym charakterze procesu ewolucji i przecenia rolę danych empirycznych w powstawaniu i ocenie teorii naukowych. Ten sam zarzut niedoceniań metodologicznych ustaleń XX-wiecznej filozofii nauki w rozważaniach nad relacją nauki i religii można jednak postawić także wielu innym uczestnikom tej dyskusji, a nawet zdecydowanej ich większości. O wspomnianych mankamentach w koncepcji Johnsona pisałem w artykule: *Rola naturalizmu w nauce: argument na rzecz eksternalizmu*, w: **Propositiones: prace zebrane** / pod red. Tomasza Mroza i Marcina Sieńki .- Zielona Góra : Instytut Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2005 - s. 7—19; Problem z nieadekwatnym ujmowaniem nauki oraz relacji nauki i religii wynikający z nieuwzględniania dyskusji z obszaru

współczesnej filozofii nauki omawiałem także w polemikach: *Polemika z artykułem Eugeniusza Moczydłowskiego "Racjonalność Kopernika i Darwina"*, „Na Początku...” 2003, 11/12, s. 449—477; *O wspólnej płaszczyźnie teologii i nauki. Polemika z artykułem Jacka Tomczyka*, „Na Początku...” 2005, 7/8, s. 285—290.

Na konieczność adekwatnego uwzględniania czynników filozoficznych w rozumieniu statusu propagowanej przez Johnsona teorii inteligentnego projektu pisałem w artykułach *Testowalność teorii inteligentnego projektu*, „Filozofia Nauki” 2003, nr 2, s. 41—49; *Ruch Inteligentnego Projektu*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2004, nr 2, s. 101—109; *Spór o naukowość teorii inteligentnego projektu*, w: Kazimierz Jodkowski (red.), *Teoria inteligentnego projektu - nowe rozumienie naukowości?* Biblioteka Filozoficznych Aspektów Genezy. T. 2, Wydaw. MEGAS, Warszawa 2007, s. 51—78; Piotr Bylica, Kazimierz Jodkowski, Krzysztof Kilian, Dariusz Sagan, *Dyskusja nad artykułem Adama Groblera "Słabości eksplanacyjne teorii inteligentnego projektu"*, „Filozoficzne Aspekty Genezy” 2013, tom 10, s. 17—63.

Nauka a religia: ogólne rozważania o relacji między nauką i religią

Ważne dla ustalenia ogólnej relacji między współczesną nauką i religią było rozpoznanie naturalizmu jako koniecznego warunku naukowości. Na tym zagadnieniu skupiały się artykuły: *Naturalizm metodologiczny jako warunek naukowości w kontekście relacji nauki i religii*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2004, nr 3, s. 163—176; *God, Design, and Naturalism: Implications of Methodological Naturalism in Science for Science-Religion Relation*, „Pensamiento: revista de investigación e información filosófica” 2008, vol. 64, núm. 242, s. 621—638 (współautor: Dariusz Sagan). Problem ten opisałem też w popularyzatorskim tekście: *Nauka światopoglądowo neutralna?*, „Frona: pismo poświęcone” 2012, nr 63, s. 66—79.

Zasadniczo konfliktowa relacja współczesnej nauki i religii ujawnia się też, gdy zwróci się uwagę na historyczną zmienność rozumienia nauki i naukowości. Łatwo dostrzec różnicę między założeniami, sposobem rozumienia nauki jak i przedmiotu badań nauk przyrodniczych przyjmowanymi przez pionierów rewolucji naukowej, a założeniami, które występują we współczesnym rozumieniu nauki. W pierwszym ujęciu doktryna o stworzeniu świata i człowieka przez Boga uzasadniać miała przekonanie o porządku panującym w przyrodzie; możliwość odkrywania praw natury i matematyczne ich wyrażenie uznawano za świadectwo na rzecz podobieństwa umysłu ludzkiego z boskim; istnienie praw przyrody wiązano z istnieniem Prawodawcy itp. Isaac Newton uważał, że dyskusje nad takimi sprawami jak atrybuty Boga czy Jego relacja ze światem fizycznym zaliczają się do rozważań z zakresu filozofii naturalnej. Tymczasem, w ujęciu współczesnym na mocy tzw. naturalizmu metodologicznego (zwanego też metodologicznym pozytywizmem czy metodologicznym ateizmem) przyjmuje się zarówno, że nauki przyrodnicze ograniczają zakres swoich badań jedynie do obiektów i zjawisk przyrodniczych oraz że wyjaśnienia naukowe nie mogą odwoływać się do czynników nadprzyrodzonych, a także teleologicznych (z wyłączeniem obszaru działalności człowieka). Choć wciąż przyjmuje się, że świat badany przez naukę charakteryzuje się ogólnym uporządkowaniem czy inteligibilnością, to cechy te wyjaśnia się – inaczej niż czyniła to większość twórców nowożytnej nauki – bez odwołania do nadprzyrodzonego Stwórcy. Ukazaniu tej zmienności w rozumieniu nauki poświęcone były artykuły: *Wpływ teizmu chrześcijańskiego na rozumienie nauki oraz relacji między sferą przyrodniczą i nadprzyrodzoną w okresie rewolucji naukowej XVI-XVII w. a teza o wrodzonym konflikcie między nauką i religią*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2013, nr 1, s. 73—90; *Darwin o celowości w przyrodzie*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2008, R. 53, Nr 3-4, s. 259—273; *Darwinizm i koncepcja wieloświata a religijne wyjaśnienie*

racjonalnego porządku i poznawalności przyrody, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2012, tom XLVIII, z. 3, s. 185—204.

Także ze względu na to, iż nie tylko nauka, ale i religia głosi pewne twierdzenia o faktach mających miejsce w sferze empirycznej, to nieadekwatnym sposobem ujmowania relacji między nimi okazały się koncepcje mówiące o komplementarności tych dwóch dziedzin, w tym Stephena Goulda zasada NOMA. Zagadnienie to omówione zostało w publikacjach: *Komplementarność nauki i religii*, „Filozofia Nauki” 2006, nr 1, s. 59—68; *Problem pochodzenia i natury człowieka a teza o rozdzielności płaszczyzn nauki i religii*, w: Grzegorz Bugajak, Jacek Tomczyk (red.), **Kontrowersje wokół początków człowieka**, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007, s. 195—208. *NOMA as the Cure for Conflict Between Science and Religion: Reply to Ludwik Kowalski’s Commentary on the NOMA Principle*, „Filozoficzne Aspekty Genezy” 2014, t. 11, s. 29—34.

Nauka a religia: szczegółowe problemy natury empirycznej i filozoficznej

Wzmocnieniu tezy o istnieniu wspólnych zagadnień natury empirycznej w obszarze zainteresowań nauki i religii służyła szczegółowa analiza dwóch problemów: opętań demonicznych oraz doświadczeń z pogranicza śmierci (*Near-death experience - NDE*): *Zaburzenia dysocjacyjne czy opętanie przez Szatana? Historyczno - metodologiczna analiza stosunku psychiatrii do problemu opętań*, w: Józef Zon, **Pogranicza nauki : protonauka - paranauka – pseudonauka**, Wydaw. KUL, Lublin 2009, s. 209—225; *NDE a empiryczność argumentów na rzecz tezy o dualizmie duszy i ciała w kontekście relacji nauki i religii*, w: Wiesława Dyk, **Noosfera. Człowiek i jego środowiski w aspekcie przyrodniczym, filozoficznym i teologicznym**. Sozologia systemowa. T. VI, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2014, s. 91—132. Analizy prowadzone w tych artykułach pozwalały wskazać na istnienie wspólnych zagadnień nauki i religii. Omawiane w nich przykłady pozwalały jednak również na zilustrowanie tezy o zależności ustalania treści faktów obserwacyjnych i akceptacji określonych twierdzeń obserwacyjnych od wcześniejszych rozstrzygnięć teoretycznych, w tym filozoficznych. Różnica w religijnym i naukowym traktowaniu opisanych przykładów ujęta została w kategoriach uteoretyzowania obserwacji, ontologicznej niewspółmierności między tymi dziedzinami. Pomocna okazała się też Jodkowskiego koncepcja epistemicznych układów odniesienia, rozumianych jako najogólniejsze filozoficzne założenia nauki. Naturalizm jako EUO współczesnej nauki dopuszcza jedynie naturalistyczną interpretację wszelkich danych empirycznych, także omawianych problemów opętania czy NDE. Rozważania i koncepcje zawarte w publikacjach Jodkowskiego miały niewątpliwie wpływ na zawarte w moich tekstach ujęcie nauki oraz relacji nauki i religii w ogóle. Podejście Jodkowskiego bezpośrednio omówiłem we wskazanej wcześniej publikacji, *Kazimierza Jodkowskiego koncepcja epistemicznych układów odniesienia...*, w: Bylica, Kilian, Piotrowski, Sagan (red.) **Filozofia - nauka – religia...**, s. 191—211.

B) Pozostałe osiągnięcia, w tym organizacyjne oraz w instytucjonalnym aspekcie funkcjonowania nauki

Granty

- 2004-2005 – wykonawca grantu promotorskiego przyznanego przez KBN; tytuł projektu: "Phillipa E. Johnosna krytyka naturalizmu w nauce" (nr projektu 1 H01A 018 27).
- 2014 grant NCN (zakończony w lutym 2016); tytuł projektu: Zastosowanie modelu poziomów analizy w badaniach nad twierdzeniami współczesnego teizmu naturalistycznego na temat relacji między przyrodą i sferą nadprzyrodzoną (nr projektu: 2013/09/B/HS1/00700).

Zagraniczne staże badawcze

W roku 2013 uzyskałem w drodze konkursu zaproszenia na staż **Visiting Research Fellowship** w The Institute for Advanced Studies in Humanities, University of Edinburgh, Scotland, a w roku 2012 – uzyskanie zaproszenia na staż Research Fellowship w The School of Divinity, University of Edinburgh. Oba staże odbyłem w okresie marzec-kwiecień 2014.

Udział w krajowych i zagranicznych towarzystwach naukowych

W roku 2003 byłem współzałożycielem i pierwszym przewodniczącym Zielonogórskiej Grupy Lokalnej Nauka a Religia (patrz <http://www.nauka-a-religia.uz.zgora.pl/index.php/pl/grupa-lokalna/historia-zgl>). Obecnie jestem członkiem zwyczajnym. Od roku 2007 jestem członkiem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Sekcja Filozofii Przyrody, a od roku 2013 należę do European Society for the Study of Science and Theology.

Działalność w czasopismach naukowych

Od roku 2012 jestem Redaktorem tematyczny sekcji *Nauka a Religia* w czasopiśmie *Filozoficzne Aspekty Genezy*. Jest to czasopismo internetowe, którego działalność związana jest z Zielonogórską Grupą Lokalną Nauka a Religia. W roku 2014 po nawiązaniu przede mną kontaktów zagranicznych podczas stażu w Edynburgu pozytywnie na zaproszenie do Rady Naukowej odpowiedzieli Mark Harris z Edinburgh University oraz David Konstan z New York University. Byli to pierwsi zagraniczni członkowie rady i od roku 2014 czasopismo rozpoczęło publikację tekstów anglojęzycznych. Zgodnie z oceną parametryczną Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z roku 2015 za artykuły publikowane na łamach *Filozoficznych Aspektów Genezy* otrzymuje się 5 punktów. Obecnie *Filozoficzne Aspekty Genezy* zarejestrowane są w następujących bazach danych: Central and Eastern European Online Library (CEEOL); Index Copernicus International Journals Master List; Index Copernicus International Publishers Panel POL-index; The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH).

W latach 2013-2015 recenzowałem w sumie cztery artykuły w czasopismach „Zagadnienia Naukoznawstwa” oraz „Roczniki Filozoficzne”, a w roku 2014 recenzowałem artykuł anglojęzyczny z monografii przygotowywanej po Panelu Filozoficznym „Umysł i poznanie” Międzynarodowej Konferencji Doktorantów Uniwersytetu Szczecińskiego, który odbył się 25 października 2013 r.

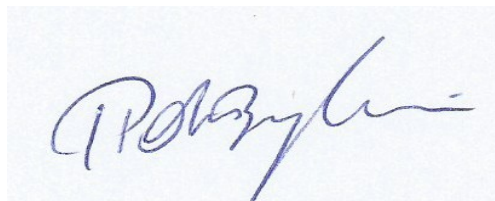
Wystąpienia publiczne zagraniczne i krajowe

Do pozostałych osiągnięć zaliczam 27 wystąpień na konferencjach, sympozjach i warsztatach naukowych krajowych (19) oraz międzynarodowych (8), włączając takie konferencje jak *Religious Responses to Darwinism 1859–2009*; Ian Ramsey Centre For Science and Religion, University of Oxford, referat: "Impact of Darwin's Criticism of Design in Nature on Theology" (Oxford, 12-18.07.2009.); *International Congress on Science and/or Religion: a 21st Century Debate*, International Society for Science and Religion oraz Sigmund Freud University, Vienna, referat: "Naturalistic theism on divine action within the model of levels of analysis framework" (Vienna, 27-29.08.2015); *Are We Special? Science and Theology Questioning Human Uniqueness (ECST XVI)*, European Society for the Study of Science and Theology, referat: "How Special Are We? The Perspectives of Traditional and Naturalistic Theism" (Łódź – Warsaw, 26.04-01.05.2016) oraz wystąpienie na łączonym seminarium The Institute for Advanced Studies in the Humanities Work-in-Progress Seminar, and The School of Divinity, Edinburgh University, referat: „The relation between contemporary science,

traditional theism and naturalistic theism- from the perspective of a model of levels of analysis” (Edynburg, 31.03.2014.).

Nagrody

W roku 2005 otrzymałem Indywidualną nagrodę Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą UZ, natomiast w roku 2009 – Zespołową Nagrodę 1 stopnia Rektora UZ za rozwój badań naukowych.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'P. Polczyk', is centered on the page. The signature is written in a cursive style with a horizontal line at the end.